

Sygn. akt **II AKa 230/12**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Mania (spr.)
Sędziowie:	SA Andrzej Wiśniewski SA Bogumiła Metecka-Draus
Protokolant:	sekr. sądowy Emilia Biegańska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Bogusławy Zapaśnik

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2013 r. sprawy

**J. J.**

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw.  
z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 9 października 2012 r., sygn. akt III K 28/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- z opisu czynu przypisanego oskarżonemu J. J. eliminuje zwroty: „po uprzednim zażądaniu wydania butelki alkoholu od A. B., grożąc natychmiastowym użyciem przemocy” oraz „a także rozbicie się butelki z alkoholem”;
- czyn przypisany oskarżonemu kwalifikuje z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to przestępstwo na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. U. kwotę 738 (siedmuset trzydziestu ośmiu) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego z urzędu przed Sądem Apelacyjnym jako sądem odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego w całości od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze oraz od opłaty za obie instancje.

Sygn. akt: **II AKa 230/12**

## **Uzasadnienie:**

J. J. został oskarżony o to, że:

w dniu 8 września 2011r. w S. przy ul. (...), po uprzednim zażądaniu butelki z alkoholem od A. B. i wypowiedzeniu groźby pozbawienia życia pokrzywdzonego, działając z zamiarem bezpośrednim usiłował pozbawić życia A. B. w ten sposób, że ugodził go nożem w klatkę piersiową na wysokości 3-4 żebra w linii przymostkowej powodując u pokrzywdzonego ranę kluto-ciętą klatki piersiowej, penetrującą do śródpiersia, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na udzieloną pokrzywdzonemu pomoc lekarską, a także rozbicie się butelki z alkoholem, w wyniku czego doszło u A. B. do rozstroju zdrowia na okres trwający dłużej niż 7 dni, przy czym wspomnianego czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego z dnia 13.11.1995r. sygn. III K 82/95 za czyn z art. 210 § 1 dk.k. w zb. z art. 158 § 1 dk.k. w zw. z art. 10 § 2 dk.k. w zw. z art. 60 § 2 dk.k. na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, objętym następnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 28.11.2002r. sygn. akt III K 316/02, którym wymierzono mu karę łączną 5 lat pozbawienia wolności odbywaną w okresie od 28.11.1994r. do 15.12.1994r. od 14.10.1998r. do 28.12.2001r. i od 28.06.2002r. do 30.03.2004r., a następnie wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie Wydział VI Karny z dnia 21.05.2008r. sygn. akt: VI K 120/08 za czyn z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. na karę roku pozbawienia wolności, zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w Szczecinie z dnia 22.10.2008r. sygn. akt IV Ka 1255/08 obniżającym karę pozbawienia wolności do 6 miesięcy, odbytą w okresach: 8.09.2007r., 24.01.2008r. – 21.05.2008r., 11.01.2009r. – 14.03.2009r.

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

W rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 9 października 2012r., sygn. III K 28/12

**I.** oskarżonego J. J. uznał za winnego tego, że w dniu 8 września 2011r. w S. przy ul. (...), po uprzednim zażądaniu wydania butelki alkoholu od A. B., grożąc natychmiastowym użyciem przemocy, działając z zamiarem ewentualnym usiłował pozbawić życia A. B. w ten sposób, że ugodził go z niedużą siłą nożem w klatkę piersiową na wysokości 3-4 żebra w linii przymostkowej powodując u pokrzywdzonego ranę kluto-ciętą klatki piersiowej, penetrującą do śródpiersia, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na udzieloną pokrzywdzonemu pomoc lekarską, a także rozbicie się butelki z alkoholem, w wyniku czego doszło u A. B. do rozstroju zdrowia na okres trwający dłużej niż 7 dni, przy czym wspomnianego czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego z dnia 13.11.1995r. sygn. III K 82/95 za czyn z art. 210 § 1 dk.k. w zb. z art. 158 § 1 dk.k. w zw. z art. 10 § 2 dk.k. w zw. z art. 60 § 2 dk.k. na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, objętym następnie wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 28.11.2002r. sygn. akt III K 316/02, którym wymierzono mu karę łączną 5 lat pozbawienia wolności odbywaną w okresie od 28.11.1994r. do 15.12.1994r. od 14.10.1998r. do 28.12.2001r. i od 28.06.2002r. do 30.03.2004r., a następnie wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie Wydział VI Karny z dnia 21.05.2008r. sygn. akt: VI K 120/08 za czyn z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. na karę roku pozbawienia wolności, zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w Szczecinie z dnia 22.10.2008r. sygn. akt IV Ka 1255/08 obniżającym karę pozbawienia wolności do 6 miesięcy, odbytą w okresach: 8.09.2007r., 24.01.2008r. – 21.05.2008r., 11.01.2009r. – 14.03.2009r.

tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to przestępstwo, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności.

Nadto Sąd:

**II.** na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił oskarżonemu:

- dowód rzeczowy w postaci noża z drewnianą rękojeścią, zarejestrowanego w depozycie Sądu Okręgowego w Szczecinie pod poz. (...);

- ślad nr(...) w postaci obuwia sportowego (...), ślad nr (...) w postaci spodni koloru ciemnego, ślad w postaci bluzy koloru ciemnego, zarejestrowane w depozycie Sądu Okręgowego w Szczecinie pod poz.(...);

**III.** na podstawie art. 231 § 1 k.p.k. i art. 232 § 5 k.p.k. nakazał zlikwidować przez zniszczenie dowodu rzeczowego w postaci:

- kartonu ze śladem w postaci butelki szklanej (...), zarejestrowany pod pozycją (...);

- wyciętego fragmentu materiału, wyciętego w całości materiału, zarejestrowanego pod pozycją (...);

**IV.** Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 8.09.2011r.;

**V.** zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. D. G. kwotę 1.033,20 zł łącznie z podatkiem VAT tytułem nieuiszczonych kosztów obrony z urzędu oskarżonego J. J.;

**VI.** na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od opłaty.

Apelacje od powyższego wyroku wywiodła obrońca oskarżonego. Zarzuciła wyrokowi:

**I.** obrazę przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to:

**1.** błąd w ustaleniach faktycznych orzeczenia, w tym przypisanie oskarżonemu zarzutu usiłowania zabójstwa kwalifikowanego z § 2 pkt 2 art. 148 k.k., popełnionego z zamiarem ewentualnym – w sytuacji, gdy:

**a)** w toku śledztwa – nie zabezpieczono narzędzia przestępstwa (noża z plastikową rączką);

**b)** nie znaleziono śladów pochodzących od pokrzywdzonego na odzieży oskarżonego;

**c)** ustalono w sposób niewątpliwy, że nóż o nieznaczej wielkości i kształcie, wbity z niewielką siłą – mógł realnie stwarzać zagrożenie dla życia pokrzywdzonego;

**d)** ustalono, że skoro był jakiś nóż, a oskarżony w chwili zatrzymania (6 godz. później) miał w skarpetce inny nóż oraz fakt, że świadek A. O. widziała w okresie czynu oskarżonego z nożem – uprawdopodobnia sprawstwo oskarżonego;

**e)** oparto ustalenia stanu faktycznego głównie o zeznania A. B. i H. C. – w sytuacji, gdy obaj świadkowie byli wówczas pod wpływem alkoholu (pokrzywdzony A. B. ponad wszelką wątpliwość miał 2,58 promila alkoholu we krwi – wg badania wykonanego w szpitalu), co powodowało przyćmienie świadomości, pogorszenie zdolności dokonywania oceny i wyciągania prawidłowych wniosków – w związku z czym ich zeznania powinny być ocenione ze szczególną wnikliwością – w tym w zakresie ewentualnych gróźb oskarżonego;

**f)** zaniechanie zabezpieczenia monitoringu sklepu, przy którym doszło do czynu – co pozwoliłoby w sposób jednoznaczny na potwierdzenie lub wykluczenie okoliczności podnoszonych przez samego oskarżonego, w jego linii obrony lub zeznań przesłuchanych świadków – które miały mieć miejsce w sklepie w dniu zdarzenia od południa do godz. 19.00 (świadków A. O., J. S. (1), czy p. B. K.);

**g)** brak było możliwości konfrontacji zeznań świadka H. C. z innymi dowodami w sprawie (świadek zmarł w toku postępowania sądowego), a w szczególności z linią obrony oskarżonego – oraz skonfrontowanie możliwości zdolności postrzegania tego świadka oraz ustalenia relacji łączących go z oskarżonym i świadkiem A. B. – co mogło mieć wpływ na ocenę jego zeznań;

**2)** naruszenie art. 7 k.p.k. i 5 § 2 k.p.k. – poprzez całkowicie dowolną ocenę zeznań świadków A. B. i H. C. oraz A. K. (sklepowa), polegającą na wyciągnięciu wniosków i dokonaniu ustaleń sprzecznych z zeznaniami pozostałych świadków, a nadto nie usunięcie (a nawet nie dostrzeżenie) jakichkolwiek wątpliwości;

**II.** jako zarzut ewentualny wskazała

**a)** na rażącą niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu, która – biorąc pod uwagę okoliczności (zamiar ewentualny) powinna się kształtować w dolnej granicy zagrożenia art. 148 § 1 k.k.;

**b)** zmianę kwalifikacji prawnej czynu.

Mając na uwadze powyższe skarżąca wniosła o:

**1.** uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;

**2.** zmianę zaskarżonego wyroku poprzez

**a)** przyjęcie innej kwalifikacji prawnej czynu, ewentualnie

**b)** obniżenie kary bezwzględnej wymierzonej oskarżonemu do dolnej granicy zagrożenia, określonej w art. 148 § 1 k.k.;

**3.** zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu – za II instancję.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacji obrońcy oskarżonego częściowo nie można odmówić słuszności. Zarazem jednak skonstatować należy, że ustalenie, że J. J. w zamiarze ewentualnym usiłował pozbawić życia A. B. w ten sposób, że ugodził go z niedużą siłą nożem w klatkę piersiową na wysokości 3-4 żebra w linii przymostkowej powodując u pokrzywdzonego ranę kluto-ciętą klatki piersiowej, penetrującą do śródpiersia, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na udzieloną pokrzywdzonemu pomoc lekarską, w wyniku czego doszło u A. B. do rozstroju zdrowia na okres trwający dłużej niż 7 dni, nie budzi żadnych wątpliwości. Poza zeznaniami pokrzywdzonego, ma bowiem oparcie w zeznaniach bezpośredniego i bezstronnego świadka H. C., który nie miał żadnego interesu w tym, a co słusznie konstatuje sąd I instancji na stronie 8 uzasadnienia wyroku, aby kłamliwie pomówić oskarżonego. Nie był z nim, co zresztą nawet sam oskarżony przyznaje, skonfliktowany (k. 411). Wielokrotnie zaś wspólnie spożywali alkohol. Do tego oskarżony zamieszkiwał u świadka H. C. widział zaś – jak zauważa to sąd I instancji na stronie 4 uzasadnieniu wyroku – moment zadawania pokrzywdzonemu ciosu przez oskarżonego. Cios był mierzony, nie było żadnej przepychanki, czy wymachiwania tym nożem przez oskarżonego”. „Po prostu podszedł i raz świadomie uderzył nożem „kurczaka” w klatkę piersiową” (k. 61 w zw. z k. 450v.). Skarżąca w apelacji eksponuje rozbieżność w zeznaniach świadka co do ustawienia względem siebie pokrzywdzonego i oskarżonego. Ma to jednak w sprawie znaczenie wybitnie drugorzędne, żeby nie powiedzieć żadne, a to dlatego, że w obu wersjach fakt zadania przez oskarżonego pokrzywdzonemu ciosu nożem jawi się jako konsekwentny i oczywisty. Można oczywiście ubolewać, że nie zabezpieczono w sprawie monitoringu ze sklepu, przy którym doszło do inkryminowanego zdarzenia, czy też, że nie przeprowadzono konfrontacji świadka H. C. z oskarżonym, a w toku rozprawy było to zaś już niemożliwe, jako że świadek zmarł (k. 444), w niczym to jednak nie podważa poczynionych ustaleń faktycznych i to nawet jeśli odrzuci się zeznania pokrzywdzonego, a to dlatego, że sprawstwo i wina oskarżonego J. J. w rozważanym zakresie i w zasadniczym kształcie wynika w sposób logiczny i nieoparty także z zeznań pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków, m.in.: A. O., która, zeznała, że widziała oskarżonego z nożem przed sklepem i następnie w sklepie (...) (k. 21-22, 414), a także z zeznań B. K., która z kolei zeznała, że kiedy pokrzywdzony zakrwawiony przewrócił się i upadł na schodach, to E. D. wezwała pogotowie. W takiej zaś oczekiwania na pogotowie i policję do sklepu wszedł (...) (tj. oskarżony) z kolegą – kupił nalewkę wiśniową i cytując: „kiedy dokonywał już zapłaty, to ze śmiechem wskazując na pokrzywdzonego, który w tym czasie leżał na schodach” zapytał „co mu się stało” (k. 241-42, 415v.). Trudno zaś podejrzewać, jak słusznie zauważa to sąd I instancji na stronie 8 uzasadnienia wyroku, „aby tylu świadków nieprawdziwie zeznawało, że widzieli

wtedy oskarżonego, czemu sam oskarżony ostatecznie nie zaprzeczył. Skoro zaś zostało dowiedzione, że oskarżony J. J. tam był, to nie ma podstaw, aby podważać zeznania A. B. i H. C., że oskarżony zadał cios nożem. (...) nie ma żadnych wskazań na jakies inne osoby, które mogłyby być sprawcami tego czynu”. Czyni to chybionym podniesiony w apelacji zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. W sprawie nie wystąpiły bowiem wątpliwości tego rodzaju, których usunąć było nie sposób i które w konsekwencji należałoby interpretować na korzyść oskarżonego. Fakt istnienia w sprawie sprzecznych ze sobą dowodów, w szczególności osobowych, sam w sobie nie daje jeszcze podstaw do odwoływania się do reguły in dubio pro reo. W takim przypadku można mówić jedynie i co najwyżej o odmowie przez sąd orzekający przydania wiarygodności części dowodów, w sprawie – wyjaśnieniom oskarżonego i nic ponad to. W takiej to też sytuacji sąd orzekający zobligowany jest do dokonania ustaleń faktycznych w oparciu o zasadę swobodnej oceny dowodów. Z tej właśnie zasady – zgodnie z art. 7 k.p.k. – jedynie skorzystał przydając przymiot wiarygodności zeznaniom A. B. i H. C., wspartych zeznaniami innych świadków. Poczynione w tej części ustalenia faktyczne korzystają zatem – zdaniem Sądu Apelacyjnego – w pełni z ochrony przewidzianej zasadą swobodnej oceny dowodów i jako takie nie mogą być zasadnie podważone, zwłaszcza że przypisany oskarżonemu czyn przystaje do jego charakterystyki psychologicznej – wielokrotnie bowiem z użyciem noża oskarżony groził klientom sklepów przy ul. (...) (k. 414v.), a także ich personelowi, że pożałują, że wyjdą z „kosą w plecach” (k. 417). Zaprzeczenie zatem oskarżonego jakoby nie zadał pokrzywdzonemu ciosu nożem, to w realiach dowodowych sprawy nic więcej jak tylko jego linia ochrony.

Budzą natomiast zastrzeżenia okoliczności towarzyszące przypisanemu oskarżonemu czynu, w tym ustalenie sądu, że „około godziny 18-19 A. B. kupił w tym sklepie (...) – dopisek Sądu) butelkę nalewki”, a także, że oskarżony „podszedł do A. B. i zażądał, aby ten oddał mu trzymaną w reku butelkę nalewki mówiąc w sensie „dawaj tą nalewkę, bo cię zapierdołę”, „A. B. nie wydał mu nalewki” i dalej „a butelka z nalewką się rozbiła” (strona 4 uzasadnienia). Pokrzywdzony bowiem opisując przebieg inkryminowanego zdarzenia, do protokołu z dnia 9.09.2011r. podał, że ową nalewkę kupił w sklepie w (...) (k. 48-51). Na rozprawie pokrzywdzony zeznał z kolei, cytując: „przed uderzeniem nożem oskarżony powiedział do mnie „cię kurwo zabiję. (...) oskarżony najpierw chciał mi wyrwać to wino z ręki, a dopiero później powiedział, że cię kurwo zabiję, ale ja nie dawałem sobie wyrwać tego wina” (k. 412v.-14). Problem też w tym, że w tym zakresie zeznania pokrzywdzonego nie przystają do zeznań niezainteresowanego wynikiem rozstrzygnięcia sprawy świadka H. C., który krytycznego wieczora towarzyszył oskarżonemu i obserwował zdarzenie z odległości rzędu kilku, kilkunastu metrów. Tenże zaś do protokołu z dnia 12 października 2011r. podał, że „(...) (tj. A. B. – dopisek Sądu) nie miał wtedy przy sobie żadnej nalewki. On nie wszedł jeszcze do sklepu” (k. 152-54 w zw. z k. 450). To zaś zdaje się mieć oparcie w zeznaniach świadków: E. D., A. O., B. K. i J. S. (1). Próżno bowiem w ich zeznaniach, zwłaszcza w zeznaniach A. O. i J. S. (1), tj. właścicielki i sprzedawczyni w sklepie (...), w którym to pokrzywdzony – jak twierdzi na karcie 50 – krótko przez inkryminowanym zdarzeniem nabył ponoć nalewkę, odnaleźć potwierdzenie tego faktu. Sądzić zaś należy, że gdyby pokrzywdzony rzeczywiście nabył krytycznego dnia nalewkę to w/w by o tym wspomniały. Musiałyby bowiem widzieć oskarżonego z nożem i zakrwawionymi rękami, krótko po tym jak pokrzywdzony odszedł od kasy i wyszedł z nalewką ze sklepu. Proces skojarzeń jest tu zaś oczywisty. Tymczasem A. O. na karcie 228v. zeznała: „u nas w sklepie z alkoholi sprzedajemy tylko piwo, żadnych innych mocniejszych alkoholi, czyli tzw. nalewek u nas nie ma”. W toku rozprawy w/w stwierdziła też kategorycznie: „kojarzę pana pokrzywdzonego (...) tamtego dnia go nie widziałam, bo nie wchodził do naszego sklepu” (k. 414v.). Twierdzenia pokrzywdzonego o rozbiciu się butelki z nalewką nie znajdują z kolei oparcia w protokole oględzin miejsca zdarzenia (k. 15-17), ani też w dokumentacji fotograficznej dot. tej czynności (k. 185). Próżno w nich odnaleźć bowiem jakichkolwiek danych dotyczących owej nalewki żółdkowej, a która to w trakcie zdarzenia miałaby się / musiałaby się rozbić. Wątpliwości co do treści inkryminowanego żądania pogłębia też fakt, iż – jak wynika z zeznań H. C. – pokrzywdzony mówił mu, że zanim oskarżony uderzył go nożem, to zażądał od niego 20 zł na zakup nalewki. Ten mu jednak odmówił (k. 153). Brak wiarygodności pokrzywdzonego w rozważanym zakresie pogłębia oczywiście także i fakt, że badanie toksykologiczne krwi pobranej od pokrzywdzonego przy przyjęciu do szpitala, tj. o godzinie 22.18 wykazało obecność w niej 2,58 % alkoholu etylowego (k. 127v.), przy czym inkryminowane zdarzenie miało miejsce w dniu 8.09.2011r. przed godziną dziewiętnastą, a co oznacza, że w czasie zdarzenia pokrzywdzony A. B., wbrew temu co sam twierdzi, że „nie byłem mocno pijany”, niewątpliwie znajdował się w stanie upojenia alkoholowego w fazie – jak należy sądzić – dezorientacji, charakteryzującej się chaosem myślowym, zawrotami głowy, wyolbrzymionym strachem, agresją, utratą spostrzegania koloru, kształtu, nadmierną ruchliwością, słabszym odczuwaniem bólu, trudnościami w utrzymaniu

równowagi, niewyraźną i bełkotliwą mową, możliwością wystąpienia śpiączki (W. Gubała: Toksykologia alkoholu, Wybrane zagadnienia, 1997, Instytut Ekspertyz Sądowych im. Prof. dr. Jana Sehna w Krakowie, s. 23), abstrahując oczywiście od faktu, że alkohol oddziałuje na poszczególne osoby w różny sposób, nie dający się jednoznacznie uogólnić.

Reasumując: poczynione ustalenia w części dotyczącej rozboju budzą zasadniczy sprzeciw, zwłaszcza że – jak słusznie zauważa skarżąca – nielogicznym wydaje się taki stan rzeczy, że oskarżony – po ugodzeniu nożem A. B. – nie zabrał nu ani nalewki, ani 20 złotych, które pokrzywdzony miał w drugiej ręce, a które to 20 złotych – jak wynika z zeznania K. S. – tenże podniósł i chciał oddać pokrzywdzonemu, ale policjanci kazali mu je odłożyć (k. 451 w zw. z art. 64v.). W realiach dowodowych sprawy nie sposób zatem kategorycznie i z zachowaniem reguł procedowania wyprowadzić wniosku, że czyn oskarżonego polegający na usiłowaniu zabójstwa motywowany był chęcią osiągnięcia korzyści majątkowej. Nieodzownym stała się zatem zmiana zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 9 października 2012r., sygn. III K 28/12 poprzez wyeliminowanie z opisu czynu przypisanego oskarżonemu zwrotów: „po uprzednim zażądaniu wydania butelki alkoholu od A. B., grożąc natychmiastowym użyciem przemocy” oraz „a także rozbicie się butelki z alkoholem”. To zaś postąpienie pociągnęło za sobą konieczność zakwalifikowania czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., bowiem – jak słusznie zauważa sąd I instancji – „zachowanie oskarżonego polegające na zadaniu ciosu nożem, nawet z niedużą siłą w takie miejsce ciała pokrzywdzonego, gdzie cios drążył w głąb klatki piersiowej, co mogło skutkować śmiercią pokrzywdzonego, spełnia znamiona usiłowania zabójstwa”. Oskarżony zaś skutek w postaci śmierci przewidywał i na to się godził. Jako osoba poczytalna, doświadczona życiowo, rozumiejąca normy prawne i moralne – jak słusznie zauważa sąd I instancji na stronie 11 uzasadnienia wyroku – musiał być bowiem świadom, że zadając cios nożem w klatkę piersiową, gdzie są ważne dla życia organy takie jak serce, płuca, tętnice może je uszkodzić i tym samym doprowadzić do śmierci człowieka. To, że do tego nie doszło nie jest zasługą oskarżonego, ale osób trzecich, w tym efektem natychmiastowej pomocy lekarskiej. Zmiana w zakresie kwalifikacji prawnej pociągnęła za sobą z kolei konieczność wymierzenia oskarżonemu stosownej kary. Sąd Apelacyjny uznał, że karą współmierną do niewątpliwie wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynu, a także wysokiego stopnia winy, realizującą w wystarczającej mierze cele kary w zakresie jej społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie ma ona osiągnąć w stosunku do oskarżonego będzie kara 10 lat pozbawienia wolności. Kształtując tę karę Sąd Apelacyjny uwzględnił z jednej strony wagę i charakter przypisanego oskarżonemu przestępstwa, okoliczności jego popełniania, a także rodzaj najwyższego dobra jakim jest życie człowieka, w które oskarżany godził, rozmiar spowodowanej szkody, z drugiej zaś strony jego dane osobopoznawcze, w tym jego przeszlą wielokrotną karalność sądową, efektem której było spędzenie w zakładzie karnym 26 lat życia i co, jak słusznie zauważa sąd I instancji na stronie 12 uzasadnienia, nie odniosło żadnego skutku resocjalizacyjnego, a co oznacza, że oskarżony jest niewątpliwie osobnikiem wysoce zdemoralizowanym. W realiach sprawy orzeczona kara jest wprawdzie karą surową, zarazem jednak sprawiedliwą. Czyni ona też niewątpliwie zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Tak argumentując Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 437 § 2 k.p.k., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 9 października 2012r., sygn. III K 28/12 jak w części dyspozytywnej swego wyroku, w pozostałym natomiast zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O zwolnieniu oskarżonego J. J. od ponoszenia wydatków sądowych za postępowanie odwoławcze oraz od opłaty za obie instancje orzeczono na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. 1983 Nr 49, poz. 223 z późn. zm.), natomiast o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym zgodnie z § 2 ust. 3 oraz § 14 ust. 2 pkt 5 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348).